

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 14 kwiecień 1950 Nr 102 (208)

Klasa robotnicza Ziemi Rzeszowskiej przed 1 Maja

Święto 1 Maja zrodziła wielka idea międzynarodowej solidarności. W roku bieżącym dzień 1 Maja stanie się potężnym przeglądem sił setek milionów obrońców pokoju na całym świecie. W oparciu o Związek Radziecki masy ludowe narzucają pokój imperialistom i pokrzyżują plany podżegaczy wojennych.

Miliony wolnych ludzi od Szanghaju po Łabę, miliony proletariuszy w krajach, w których trwa walka o zrzucenie panowania kapitału, miliony uciśnionych w koloniach — tworzą światowy obóz obrońców pokoju, skupiający się wokół ZSRR.

1 Maja 1950 r. klasa robotnicza Polski uczci czynną walką o pokój przez pomnożenie sukcesów produkcyjnych przez jeszcze bardziej wyłożoną pracę w socjalistycznym budownictwie. Na apel cementowni „Grodziec”, odpowiedziało tysiące fabryk, kopalni, hut i innych zakładów pracy z całej Polski.

Robotnicy zakładów pracy naszego województwa zadokumentowali swoją wolę walki o pokój, podejmując w Cynie Pierwszomajowym długofalowe zobowiązania, podnosząc wydajność pracy, przyspieszając obieg środków obrotowych.

1 Maja, obchodzony pod hasłem nieugiętej walki w obronie pokoju skupi w każdym powiecie, mieście, miasteczku, osadzie fabrycznej, gminach wiejskich, spółdzielniach produkcyjnych, państwowych majątkach rolnych i zakładach pracy naszego województwa masy pracujące.

Na terenie naszego województwa — podobnie jak i w całej Polsce — powstały Komitety 1-Majowe i Komisje Organizacyjne. Praca ich kieruje Wojewódzki Komitet 1-Majowy.

Centralna, w województwie rzeszowskim, akademii 1-Majowa, odbędzie się 30 kwietnia w sali Domu Kultury w Rzeszowie. Wypełni ją, po części oficjalnej, uroczysty program artystyczny, a następnie wicemistrz przelotnie ulicami miasta capstrzyk zorganizowany przez ZMP.

W dniu 1 Maja społeczeństwo Rzeszowa, zgromadzi się na placu im. Stalina i placu przed dworcem kolejowym, by po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli Partii i organizacji społecznych, przemarszować w potężnej manifestacji ulicami miasta.

Z poza terenu miasta wezmą udział w pochodzie chłopcy okolicznych gromad i gmin, pracownicy ośrodków maszynowych i tysiące sportowców LZS.

W dniu Święta Pracy, w godzinach popołudniowych, odbędzie się masowe imprezy sportowe, a wieczorem na ulicach miasta zabawy ludowe.

W ramach działalności Wojewódzkiej Komisji Organizacyjnej, powołana została w Rzeszowie podkomisja

do spraw dekoracji, która przygotowuje plan całości dekoracji w mieście. Nowe motywy dekoracyjne nadadzą miastu radosny i odświeżony wygląd.

Podobnie uroczystości organizowane będą obchody 1-Majowe w powiatach. Dużą inicjatywę wykazują w pracach przygotowawczych powiaty: Krosno, Mielec, Jarosław, Przemyśl. Robotnicy Stalowej Woli przygotowują, niespotykany dotychczas w naszym województwie, typ dekoracji monumentalnej, o kilkupiętrowej wysokości.

Przygotowania 1-Majowe zaktywizowały wszystkie organizacje partyjne, każdego członka Partii. W okresie odbywających się obecnie zebrań organizacji partyjnych, każdy towarzysz otrzymuje konkretne zadania agitacyjne, propagandowe lub organizacyjne. 7 kwietnia odbyły się w powiatach odprawy kierowników grup agitacyjnych, na których omówiono zadania członków Partii w pracach przygotowawczych oraz szczegółowo opracowano formy pracy agitatorów partyjnych, w okresie przed 1-Maja.

Po pracach przygotowawczych, odbędą się na wszystkich zakładach krótkie masówki, omawiające znaczenie święta międzynarodowej solidarności proletariatu.

W większości miast, gromad i za-

kładów pracy, zostały opracowane już programy obchodu 1-Maja, przewidujące akademie, pochody, dekoracje, zabawy ludowe, zawody sportowe, widowiska teatralne, pokazy filmowe, koncerty orkiestr. Każdy Komitet 1-Majowy i Komisja Organizacyjna opracowując plan uroczystości stawia sobie zadanie: tegoroczny obchód 1-Maja musi przewyższyć manifestacje lat ubiegłych, musi stać się naprawdę imponującym przeglądem dorobku produkcyjnego Ziemi Rzeszowskiej i niezłomnej woli walki o pokój i socjalizm.

Ciemne sprawy awanturników amerykańskich

W artykule p. t. „Ciemne sprawy awanturników amerykańskich” — „Prawda” omawia niedawny wypadek pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej na południe od Libawy. Po przedstawieniu stanu faktycznego, znanego z treści noty rządu radzieckiego do rządu USA, autor artykułu Gordiejew pisze m. in.:

Sam fakt pojawienia się amerykańskiego samolotu wojskowego nad terytorium Związku Radzieckiego był nie tylko brutalnym naruszeniem granicy radzieckiej, lecz również niesłychanym pogwałceniem elementarnych zasad prawa międzynarodowego. Nie ma bowiem bardziej bezspornej zasady prawa międzynarodowego, uświęconej wielowiekową tradycją, układami i zwyczajami międzynarodowymi, aniżeli zasada, że granica państwowa jest nietykalna i że nikt nie śmie jej przekroczyć bez zgody danego państwa. Pogwałcenie tej zasady jest złośliwym pogwałceniem suwerenności państwowej i prawa międzynarodowego.

Bezczelne postępowanie zwiadowców amerykańskich spotkało się z należytą odprawą ze strony samolotów radzieckich strzegących granicy ZSRR. Zuchwalec dostał odpowiednią nauczkę i musiał wycofać się jak nieposłuszny. Rząd radziecki przesłał rządowi USA energiczny protest przeciwko temu brutalnemu pogwałceniu przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej, słusznie określając postępowanie awanturników amerykańskich jako niesłychane pogwałcenie elementarnych norm prawa międzynarodowego.

Obecnie — pisze dalej „Prawda” — władze amerykańskie usiłują zatrzeć ślady. Przedstawiciel amerykańskich sił powietrznych w Wiesbaden oświadczył np., że samolot amerykański zaginął rzekomo w czasie zwykłego lotu ćwiczebnego nad Niemcami północną i Danią. Przemilcza on jednakże fakt, że samolot ten naruszył granicę radziecką i dokonywał t. zw. „czwicoń” nad terytorium radzieckim.

Awanturnicy amerykańscy uważają, że im wszystko wolno i otwarcie oświadczyli, jak to uczynił przedstawiciel amerykańskich sił powietrznych w Wiesbaden: „Jeśli zechcemy, możemy latać nad Bałtykiem”.

Fakty zaprzeczają tej głupiej ehepliwości. Fakty nakazują przestrzegać prawa międzynarodowego jak o tym świadczy wypadek, który zdarzył się 8-go kwietnia na południe od Libawy czteromotorowemu amerykańskiemu samolotowi wojskowemu B-29.

Cała ta sprawa ma jeszcze inny ważny aspekt, a mianowicie fakt brutalnego pogwałcenia przez rząd amerykański suwerenności Danii. — Jak donosi prasa, samoloty amerykańskie przybyły do Danii nie tylko bez zezwolenia, ale nawet bez uprzedzenia władz duńskich. Dowództwo amerykańskie okupowało lotnisko duńskie „Kastrup”. Dzienniki kopenhaskie donoszą, że na lotnisku duńskim „Kastrup” znajduje się już kilkadziesiąt samolotów amerykań-

Do protestów załóg fabrycznych i pracowników z innych części kraju, dołącza swój głos rzeszowska klasa robotnicza, wyrażając ostry protest przeciwko gwałtom reakcyjnego rządu de Gasperi'ego.

Na wielkiej masówce pracowników naftowych jednej z sekcji, wśród dłu gotujących oklasków uchwalono rezolucję, w której robotnicy wyrażają swą pełną solidarność z walczącymi robotnikami we Włoszech.

W rezolucji podjętej przez pracowników Centralnych Warsztatów Naftowych w Gliniku Mariampolskim czytamy: „Jesteśmy przekonani i pewni, że klasa robotnicza Włoch zwycięży pomimo przesładowań ze strony rządu i policji, będących na usługach amerykańskiego imperializmu.”

Z walką robotników włoskich solidaryzuje się cała klasa robotnicza świata z potężną Wszecchnarodową Komunistyczną Partią (bolszewików) i Światową Demokratyczną Federacją Związków Zawodowych na czele.

W odpowiedzi podżegaczom wojennym przeciwstawiamy swą wolę walki o trwały pokój, uzewnętrznąjąc w podejmowanych zobowiązaniach przekroczenia planu produkcyjnego na kwiecień br. o 10 proc., na miesiąc maj o 12 proc.”

Również i pracownicy w Gliniku Mariampolskim, — wyrażając swą solidarność z robotnikami i chłopami włoskimi, podjęli długofalowe zobowiązanie przekroczenia planu produkcyjnego pod względem wartości na kwiecień br. o 4 proc., na maj o 5 proc. i na czerwiec o 6 proc.

Wielka masówka zgromadziła wszystkich pracowników elektrowni ZEOK w Stalowej Woli. Po przyjęciu rezolucji zebrani wzniesli bojowy okrzyk: „Będziemy walczyć o pokój i chleb dla całego świata, o wolność i sprawiedliwość dla klasy robotniczej wszystkich krajów”.

Walka z reakcyjnym rządem włoskim — to walka ze sługusami imperialistów

Rzeszowska klasa robotnicza protestuje

przeciwko gwałtom pacholków de Gasperi'ego

Załoga Państwowej Fabryki Wstałek w Jarosławiu, wysłuchała w skupieniu referatu wygłoszonego przez tow. Janinę Józwicką. Prelegentka w swym przemówieniu nakreśliła marterologię i walkę włoskiej klasy robotniczej, przedstawiła bohaterską postawę kobiet włoskich.

W wielkiej fali protestów nie brak ani jednej załogi robotników rzeszowskich w Związku Zawodowym Metalowców. Przeciwko gwałtom zaprzędanego rządu włoskiego zaprotestowali także robotnicy fabryki „Polna” w Przemyślu, fabryki gwoździ w Skolyszynie, załogi TOR-ów w Rzeszowie, Krośnie i Przeworsku.

Na masówce w garażu Ekspozytury PKS w Rzeszowie, po referacie przewodniczącego Rady Zakładowej wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierało głos wielu robotników, a wśród nich Błaszczak, Ziaja i Furmański, który powiedział: małorolnych chłopów i robotników włoskich przesładowuje nie tylko policja, ale i Watykan, który woli pozostawić swe ziemie odłogiem, aniżeli dać je chłopom do uprawy.

Równocześnie rezolucje protestacyjne uchwalają pracownicy umysłowi wszystkich placówek z terenu województwa.

We wszystkich rezolucjach przebiega mocna więź międzynarodowej solidarności, która Polską klasę robotniczą, krocząca zwycięskim marszem ku socjalizmowi — łączy z klasą robotniczą krajów kapitalistycznych, walczącą o swe wyzwolenie.

We wszystkich rezolucjach świat pracy naszego województwa wyraża niezłomne przekonanie, że robotnicy i chłopci włoscy, walczący przeciwko rządowi gwałtu i przemocy, osiągną pełne zwycięstwo, gdyż z walką ich solidaryzuje się ogromny obóz pokoju i postępu, któremu przewodzą Związek Radziecki z genialnym wodzem Tow. Stalinem na czele. CW.

skich i że wciąż nowe samoloty amerykańskie lądują na tym lotnisku.

Jak donosi Szwedzka Agencja Telegraficzna, w Danii coraz usilniej krąży pogłoski, że Amerykanie „wypróbują” możliwość okupowania kraju pod pokojowymi na pierwszy rzut oka pretekstami”.

Dziennik francuski „Ce Soir” komentując pojawienie się amerykańskich samolotów wojskowych w Danii, podaje, że w chwili obecnej Amerykanie „badają okoliczności, w jakich możliwe będzie okupowanie kraju — w danym wypadku Danii — pod pozorem pokojowym pretekstem”. Słusznie byłoby powiedzieć, że faktycznie okupowali oni już ten kraj pod pretekstem „poszukiwania” swego samolotu.

Amerykańskie władze wojskowe postępują w sposób najzupelniej bezceremonialny. Nawet tego rodzaju dziennik szwedzki jak „Expressen” zmuszony był podkreślić tę okoliczność, mówiąc o bezceremonialnych przelotach Amerykanów nad wielką szwedzką bazą morską Karlskrona.

W zakończeniu „Prawda” pisze: — awanturnicy amerykańscy rozwydrzyli się. „Totalna” polityka zagraniczna USA działa, puszczając się na wciąż nowe awantury w swym dążeniu do hegemonii światowej i nie cofając się przed żadnymi środkami i metodami, aby dopiąć tych celów. MOŻNA JEDNAK NIE WATPIĆ, ŻE I TYM RAZEM TA AWANTURNICZA POLITYKA ZAKOŃCZY SIĘ FIASKIEM.

Wyjazd delegacji Polskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na uroczystości do Berlina

W dniu 12 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała z Warszawy delegacja Polskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, która weźmie udział w uroczystościach organizowanych w Berlinie w ramach Tygodnia Międzynarodowej Solidarności bojowników i wolność, pokój i demokrację.

Z frontu walki o pokój

Francja

GENEWA. Z Paryża donoszą, że amerykański statek „Importer”, ma wkrótce przybyć do Cherbourg'a z ładunkiem sprzętu artyleryjskiego, a w szczególności 155 milimetrowych pocisków.

W porcie zgromadzono znaczne siły policji w celu udaremnienia przewidywanej akcji obrońców pokoju. Wejście do portu zagrożono drutem kolczastym.

We wtorek wieczorem z paryskiej dworca Batignolles miał odjechać

pociąg z oddziałami policji, udający się do Cherbourg'a. Obrońcy pokoju udali się na dworzec i kładąc się na szyny przeciwstawili się odjazdowi. Następnie odczepili poszczególne wagony, znacznie opóźniając odjazd pociągu.

Anglia

LONDYN. Doroczna konferencja Związku Zawodowego pracowników sklepów i składów powzięła uchwałę, domagającą się od wielkich moceństw usunięcia działających różnie drogą pokojową. W szczególności uchwała domaga się zwołania konferencji pięciu wielkich mocarstw dla wypracowania światowego paktu pokoju. Ponadto konferencja wezwała rząd brytyjski do podjęcia na forum ONZ inicjatywy w kierunku zniszczenia zapasu bomb atomowych i ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad produkcją atomową. Rezolucja ta przedstawiona zostanie na kongresie Trade, Unionów we wrześniu br.

Rada Związków Zawodowych w Lewisham wezwała Radę Główną Trade Unionów, aby wystąpiła z wnioskiem o uznanie produkcji bomb atomowych i wodorowych za przestępstwo wojenne.

Ratyfikacja radziecko-chińskiego układu o przyjaźni i sojuszu

MOSKWA. Dnia 11 kwietnia br. prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim, a Chińską Republiką Ludową, porozumienie o chińskiej, czangczuńskiej linii kolejowej, Port-Arthurze i porcie Dalnym oraz porozumienie w sprawie przyznania kredytu Chińskiej Republice Ludowej, podpisane w Moskwie dnia 14 lutego 1950 roku.

PEKIN. Dnia 11 kwietnia Centralna Rada Rządowa Chińskiej Republiki Lud., ratyfikowała na swym VI posiedz. radziecko-chiński układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, porozumienie o chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, Port Arthurze i porcie Dalnym oraz porozumienie w sprawie przyznania kredytu Chińskiej Republice Ludowej podpisane w Moskwie 14 lutego br.

Sprawa pokoju zwycięży, gdyż stoi za nią ZSRR

Przemówienie tow. Enver Hodży na II Konferencji Albańskiej Partii Pracy

TIRANA. Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Albańskiej Partii Pracy — tow. Enver Hodża wygłosił referat na II krajowej konferencji partii, w którym zatrzymał się dłużej na sukcesach gospodarczych i politycznych Związku Radzieckiego w obecnej sytuacji międzynarodowej, kiedy anglo-amerykańscy imperialiści mnożą przygotowania wojenne. Mówca podkreślił, że sukcesy Związku Radzieckiego raz jeszcze potwierdzają wyższość systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Podkreślił ogromne znaczenie międzynarodowe, apelu sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju w kwestii zakazu broni atomowej i określił jako zbrodniarza wojennego rządu, który by pierwszy użył tej broni, mówca oświadczył:

„Sprawa pokoju zwycięży, ponieważ stoi za nią Związek Radziecki i wielki Stalin!”

W dalszym ciągu tow. Enver Hodża, poruszył sprawę knołów imperialistów anglo-amerykańskich, tyłców, monarcho-faszystów greckich, neofaszystów włoskich i innych wrogów narodu albańskiego, którzy rozwijali i rozwijają akcje skierowaną przeciw całości terytorialnej, niepodległości i suwerenności Ludowej Republiki Albańskiej. Usiłując przesłać Albanię w kolonię, wykorzystują oni wewnętrzne siły reakcji i nasyłają do kraju szpiegów, dy-

wersantów i innych szkodników. Chociaż wróg został rozgromiony, nie wolno zapominać o czujności i spocząć na laurach. Członkowie partii nie powinni nie doceniać wroga i nie powinni sądzić, że został całkowicie unicestwiony.

W trzeciej części referatu o sytuacji wewnętrzno-partijnej tow. Enver Hodża zanalizował działalność antypartyjnej grupy trockistowskiej Abedina Czevu, Dżazi Islami i spółki i w związku z tym wskazał na konieczność zwiększenia czujności.

W zakończeniu tow. Enver Hodża oświadczył, że Albańska Partia Pracy winna iść za przykładem Partii Bolszewików i uczyć się u niej, ponieważ jest ona partią nowego typu, partią Lenina — Stalina.

Referat tow. Enver Hodży zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje Partia Bolszewików! Niech żyje Partia Pracy! Niech żyje wielki Stalin! Niech żyje Enver Hodża!”

Międzynarodowy dzień solidarności z antyfrankistowską młodzieżą Hiszpanii

WARSZAWA. W związku z Międzynarodowym Dniem Solidarności z antyfrankistowską młodzieżą Hiszpanii dnia 14 bm. o godz. 10 rano odbędzie się na Powązkowskim cmentarzu

Akademia w Paryżu w rocznicę wyzwolenia więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych

GENEWA. Z Paryża donoszą, że w sali Mutualite odbyła się staraniem Związku Byłych Więźniów Politycznych, akademii z okazji piątej rocznicy wyzwolenia więźniów obozów hitlerowskich.

Po odśpiewaniu Marsylianki, zabrał głos pułk. Manhes, który przypominał cierpienia 300.000 Francuzów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Wiktor Michaut, wśród długotrwałej owacji zebranych podkreślił rolę Armii Radzieckiej, jako wyzwolicieli więźniów obozów hitlerowskich.

Zebrani przez akklamację wyrazili solidarność z odczytaniami przez Michauta apelem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej.

wojskowym odsłonięciu płyty na grobie Antonio Monegala.

Antonio Monegal, był jednym z działaczy młodzieżowych, organizatorów walki wywolenczej, bojownikiem o wolność i niepodległość narodu hiszpańskiego, przeciw faszystowskiemu frankistowskiemu, zmarł w 1948 r. w szpitalu w Warszawie.

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Solidarności z inicjatywy koła ZMP przy fabryce im. Karola Świerczewskiego, odbędzie się o godz. 16 w dniu 14 bm. akademii.

W Bytomiu na Akademii Górniczej gdzie uczeszcza 5 Hiszpanów, z inicjatywy młodzieży, zorganizowanej w ZMP, odbędzie się również uroczysty obchód.

Głosy prasy światowej o nocie radzieckiej do rządu USA

MOSKWA. Agencja TASS cytuje liczne głosy prasy światowej o proteste wystosowanym przez rząd radziecki do rządu USA w związku z pogwałceniem przez samolot amerykański obszaru powietrznego Związku Radzieckiego.

PRASA AMERYKAŃSKA
Wszystkie środowe dzienniki amerykańskie podkreślają, że samoloty radzieckie ostrzeliwały samolot amerykański, usiłując całkowicie zatopić go, że samolot amerykański pierwszy dał ognia do samolotów radzieckich.

Frankfurcki korespondent „New York Times” podaje, że Waszyngton polecił przedstawicielom lotnictwa i marynarki wojennej USA, aby „zachowywali milczenie” w związku z notą rządu radzieckiego. Jak podkreśla korespondent, osoby związane z lotnictwem w prywatnych rozmowach uważają za bezsporne, iż samolot, o którym jest mowa, posiadał radar oraz aparaty dla dokonywania zdjęć z powietrza. Piloci — stwierdza dalej korespondent — są zdania, że próby wyłudzenia „przypadkiem” faktu pojawienia się samolotu amerykańskiego nad Łotwą są pozbawione podstaw, albowiem gdyby nawet kompas radiowy i aparat radarowy samolotu uległy uszkodzeniu, to „wyczuwane kompas magnetyczny działałby nadal i wskazywałby dość ściśle kurs.”

PRASA BRYTYJSKA
Brytyjska prasa burżuazyjna w tonie niezwykle podnieconym zamieszcza wiadomość, że samolot amerykański, który pogwałcił granicę radziecką i rozpoczął ostrzeliwać samoloty radzieckie, z kolei został ostrzelany przez pościgowca radzieckiego.

„Daily Herald” zaopatruje tę wiadomość sensacyjnym nagłówkiem: „Tajemnicza historia z samolotem. Stany Zjednoczone oświadczają: pościgowce rosyjskie straciły go. Sowieci oświadczają: NIE MACIE PRAWA NARUSZAĆ NASZEJ GRANICY”.

„Daily Worker” podaje notę radziecką pod wielkim tytułem: „samolot amerykański lecący nad portem radzieckim ostrzeliwuje samolot rosyjski”.

PRASA SZWEDZKA
Wszystkie dzienniki szwedzkie zamieściły na pierwszej stronie pod wielkimi nagłówkami pełny tekst protestu rządu radzieckiego w związku z

pogwałceniem przez samolot amerykański obszaru powietrznego Związku Radzieckiego.

„Ny Dag” podał protest rządu radzieckiego pod wielkim nagłówkiem, biegnącym przez całą stronę: „Manewry amerykańskie na morzu Bałtyckim — świadomą prowokacją”.

„Stockholms Tidningen” stwierdza w tytule: „Pościgowca radzieckiego ostrzeliwały zaginiony samolot amerykański”.

Komentując protest rządu radzieckiego „Ny Dag” w artykule wstępnym pisze, że Amerykanie przekonali się obecnie, że „granice radzieckie czujnie są strzeżone”.

Prasa socjal. demokratyczna i burżuazyjna zamieszcza w zasadzie doniesienia telegraficznych agencji amerykańskich i zachodnio-europejskich, przedstawiając „reakcję Waszyngtonu” na protest rządu radzieckiego.

PRASA DUNSKA
Wszystkie środowe dzienniki kopenhaskie zamieściły pod dużymi nagłówkami wiadomość o przelecie „latającej fortelcy” amerykańskiej nad terytorium radzieckim w pobliżu Libawy oraz pełny tekst noty ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszynskiego do rządu amerykańskiego w związku z przekroczeniem przez samolot amerykański granicy radzieckiej i ostrzeliwaniem przezeń pościgowców radzieckich.

Dziennik „Land Og Folk” pisze w nagłówku: „Bombowce amerykański rozpoczął strzelanie na terytorium radzieckim”; nagłówek „National Tidende” głosi: „Moskwa donosi, że samolot amerykański rozpoczął strzelanie z pościgowcami radzieckimi na Łotwie”.

„Social. Demokraten” podaje wiadomość o pogwałceniu przez samolot amerykański terytorium radzieckiego pod dużym tytułem: „Rosjanie ostrzeliwują zaginiony bombowiec amerykański”.

Dziennik „Berlingske Tidende” przypuszcza, że pościgowca radzieckiego straciły w pobliżu Libawy zaginiony samolot amerykański.

„Politiken” w artykule wstępnym stwierdza m. in.: „Jeśli nawet Amerykanie będą uprzejmie utrzymywali, że chodzi jedynie o samolot, który w czasie lotu ćwiczebny zablądził, to Rosjanie ze swej strony będą podkreślać, że zbroczył on z kursu specjalnie w tym celu, aby dokonać zwiadu”.

„Land Og Folk” w artykule wstępnym p. t. „Dania — forpoczta prowokatorów wojennych” pisze: „Amerykanie dopuścili się niebawem dołochy prowokacji. Z odległości tysięcy kilometrów od kontynentu amerykańskiego przywódcy wojskowi USA posyłają samolot wojskowy na terytorium radzieckie, gdzie ostrzeliwuje on samoloty radzieckie zamiast tego, by zastosować się do wezwania władz radzieckich i lądować. Samoloty radzieckie odpowiadają na strzały. To wszystko co wiadomo o przyczynach, które spowodowały, że Kopenhaga stała się ostatnio północno-europejską bazą wojenną i kwartelą główną”.

Ostatnie wypadki njawniają CZYM JEST PAKT ATLANTYCKI.

Świadcza one również o tym, jaką rolę przeczyna się Dania”.

PRASA NORWESKA
Dzienniki norweskie na naczelnych miejscach pod sensacyjnymi nagłówkami informują o proteście rządu radzieckiego wobec rządu USA z powodu pogwałcenia granicy radzieckiej przez amerykański samolot wojskowy.

Dziennik „Morgenposten” w artykule redakcyjnym pisze: „Epizod ten może mieć poważne następstwa, jeśli chce tego jedna lub obie strony. Można jednak spodziewać się, iż rząd amerykański przeprosi rząd radziecki, jeśli uzna za dowiedzione, iż samolot rzeczywiście znajdował się nad terytorium radzieckim”.

Jednocześnie gazeta podkreśla: — „wielu ludzi, przy tym bynajmniej nie tylko komunistów, przypuszcza, że Amerykanie skorzystali z okazji, aby dokładnie zbadać tę część morza Bałtyckiego i znajdujące się tam radzieckie siły morskie. Szwedzka opinia publiczna — pisze dalej dziennik — jest rozżalona z powodu naruszenia neutralności Szwecji przez amerykańskie samoloty wojskowe, które przeleciały nad szwedzką bazą morską Karlskrona”.

Imponujący udział Związku Radzieckiego w XXIII Międzynarodowych Targach Poznańskich

Pawilon ZSRR na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich będzie zaopatrzony imponująco. Ekspozycja radziecka zajmująca na targach w Poznaniu powierzchnię prawie 8.000 m kw.

Do Poznania nadeszło już ponad 100 wagonów ekspozycyjnych radzieckich.

W czasie targów technicy i inżynierowie radziecy demonstrować będą prace najbardziej nowoczesnych seryjnie produkowanych maszyn.

ZSRR wystawi m. in. — samochody i traktory, maszyny rolnicze, maszyny drogowe - budowlane, urządzenia przeciwpożarowe, aparaturę kinową i fotograficzną, przyrządy optyczne, maszyny do pisania i liczenia, obrabiarki najróżniejszych typów, przybory laboratoryjne, maszyny do badania metali, łożyska kulkowe i rolkowe, elektryczne narzędzia ręczne.

Wystawione będą również maszyny tekstylne i obuwnicze, urządzenia poligraficzne, maszyny do obróbki drzewa, urządzenia i przybory dla przemysłu spożywczego, aparatura radiowa, telefoniczna i telegraficzna, aparaturę rentgenowską.

Bardzo bogaty będzie dział księżek, czasopism, aut i pomocy naukowych.

Zobaczymy także: różne zegarki, medykamenty i instrumenty lekarskie, artystyczne wyroby rękodzielnicze, lampy elektryczne, porcelanę i naczynia fajansowe.

Zwiedzający Targi będą mogli nie-

które z wystawionych towarów radzieckich nabywać bezpośrednio na MTP w dziale sprzedaży detalicznej. Dzięki bogatemu udziałowi Związku Radzieckiego tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie ułatwią w dużej mierze poznanie najnowszych osiągnięć ZSRR.

Przed kilkoma tygodniami amerykański minister spraw zagranicznych Acheson, ogłosił światu program „totalnej dyplomacji” imperialistycznej. 8 kwietnia br. politycy amerykańscy postanowili widocznie wypróbować jak działa w praktyce ich system totalnej dyplomacji i wysłali jedną ze swych „latających twierdz” na terytorium Związku Radzieckiego. Piracki samolot, który ośmielił się naruszyć granicę radziecką został oczywiście należycie przyjęty w odległości 21 km. od granicy wezwany do lądowania. Pirat, który dobrze przyswoił sobie marshallowską naukę o tym, że imperializm amerykański „ma prawo” do deptania wszystkich norm i przepisów prawa międzynarodowego, nie tylko nie usłuchał rozkazu, lecz otworzył ogień do samolotów radzieckich. Na ogień amerykański lotnicy radziecy odpowiedzieli ogniem i samolot amerykański uciekł.

Tak się przedstawia część pierwsza historii z samolotem amerykańskim, który próbował przekroczyć czy granica radziecka jest dobrze strzeżona i czy można drogą powietrzną zebrać materiały, któreby zaspokoiły nienasyconą ciekawość amerykańskiego wywiadu. Lecz na tym nie koniec. Natychmiast po tym jak minister Wyszynski złożył notę ostro protestującą wobec rządu Stanów Zjednoczonych, przeciwko niesłychanej prowokacji amerykańskiej i przeciwko pogwałceniu nietykalności granicy radzieckiej, władze amerykańskie przystąpiły do realizacji drugiej części operacji, a mianowicie do mocniejszego jeszcze usadowienia się w zmarshallizowanych krajach skandynawskich a zważywszy w Danii. Tę część operacji przeprowadzono pod pretekstem poszukiwania zaginionego samolotu amerykańskiego.

Od kilku dni trwają te poszukiwania, którym towarzyszy niezwykle wrzaskliwy akompaniament prasy i radia amerykańskiego i innych kra-

jów marshallowskich. Cała historia poszukiwań wygląda przy tym dość zagadkowo. Jeden z najwybitniejszych wojskowych amerykańskich admirałów Sherman, stwierdził, że 4-ro motorowy samolot amerykański od soboty 8-go kwietnia nie powrócił do swojej bazy. Drugi wojskowy amerykański, szef sztabu sił lotniczych gen. Erw Vandenberg oświadczył natomiast, że zaaden 4-ro motorowy samolot amerykański nie zaginął. Ci, którzy twierdzą, że samolot amerykański zaginął, wyjaśniają, że odby-

Prowokacja imperialistyczna napiętnowana

wał on rzekomo lot z Niemiec do Kopenhagi. Nie próbują przy tym wyłumaczyć w jaki sposób samolot lecący z Niemiec do Kopenhagi mógł „zabłądzić” aż do Łotwy i dlaczego, jeżeli rzeczywiście zablądził, nie usłuchał rozkazu lądowania i dla czego strzelał do samolotów, które chciały go wyprowadzić z błędnej drogi na właściwą.

Jedni politycy amerykańscy twierdzą, że 9-go kwietnia w rejonie Bałtyku nie było wogóle żadnego samolotu amerykańskiego. Inni natomiast wyjaśniają, że naruszać granicę łotewską wolno, ponieważ Ameryka nie raczyła dotychczas uznać Radzieckiej Republiki Łotewskiej za część Związku Radzieckiego.

Wszystkie te wykluczające się wzajemnie oświadczenia zawarte w komunikatach brytyjskich i amerykańskich stacji radiowych z 12 i 13 bm. tłumaczą sens interesującego rozkazu wydanego przez rząd amerykański do marynarki i lotnictwa, rozkazu, o którym mówi frankfurcki korespondent gazety amerykańskiej „New York Times” rozkaz ten nakazywał mianowicie przedstawicielom marynarki i lotnictwa zachować całkowitego milczenia w sprawie, o której mówi nota rządu radzieckiego. Na nieszczęście dla autorów rozkazu, doszedł on widocznie

zbyt późno do admirała Shermana do gen. Vandenberg i do komentatorów BBC i „Głosu Ameryki”. Całkowite milczenie natomiast zachowuje minister Acheson, który ciągle nie przestaje „czekać” na wyjaśnienia władz wojskowych. Ale pod osłoną tego milczenia, amerykańskie samoloty usadowiły się już na lotniskach duńskich w rozmiarach i w sposób uderzająco przypominający najazd i okupację tego kraju. Myszkuje w rejonie humanitarnych celach „poszukiwawczych” po Bałtyku samoloty amerykańskie przy okazji wykonują określone prace dla wywiadu amerykańskiego, które zostały niedwuznacznie scharakteryzowane przez norweską gazetę „Morgenposten”.

Wielu ludzi i przy tym bynajmniej nie tylko komunistów — pisze gazeta norweska — przypuszcza, że Amerykanie skorzystali z okazji, aby dokładnie zbadać tę część Bałtyku i znajdujące się tam radzieckie siły morskie.

Wszystkie okoliczności niezwyklej tej afery wskazują niezbicie, że imperialiści amerykańscy zainscenizowali prowokację wywiadowczą na iście amerykańską skalę. Prowokacja ta ma zapewne stanowić amerykańską odpowiedź na apel sztokholmski na strajk generalny w Neapolu przeciwko transportowi broni amerykańskiej, na wszystko to co napawa imperialistów zrozumiałym przerażeniem i rozumiałą irytacją. Nie pierwszy to raz imperialiści chwytają się broni i prowokacji. Warto przypomnieć, że przed amerykańskimi pretendentami do panowania nad światem robili to już z wiadomym skutkiem hitlerowscy pretendenci do panowania nad światem.

PROWOKACJĘ AMERYKAŃSKĄ NAPIĘTUJE CAŁY ŚWIAT POKOJU I POSTĘPU. A ŚWIAT TEN JEST SILNIEJSZY OD WSZYSTKICH PROWOKATORÓW IMPERIALISTYCZNYCH RAZEM WZIĘTYCH.

Pracownik amerykańskiej służby informacyjnej w Pradze zrywa z ambasadą USA

PRAGA. Prasa czechosłowacka opublikowała oświadczenie b. współpracownika amerykańskiej służby informacyjnej przy ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Pradze, obywatela czechosłowackiego, Iwana Elbla, który, odmówiwszy dalszej pracy w tym urzędzie, demaskuje jego wyrotową i wrogą Czechosłowacji działalność.

W oświadczeniu swym Elbl wskazuje na to, że wielkie wrażenie wywarło na nim ostatnie wystąpienie b. pułkownika amerykańskiego Wheelera, demaskującego agresywną politykę rządu Stanów Zjednoczonych.

LEPSZE WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH Witamy „Nowe Czasy“

GWARANTUJE WYKONANIA PLANU SZESZCIOLETNIEGO

Artykuł niniejszy ma za zadanie przyczynić się do wyjaśnienia jakie znaczenie posiada przyspieszenie obrotów środków obrotowych.

Rozpoczęło się wykonywanie Planu 6-letniego, przewidującego ogromny wzrost inwestycji, ogromny wzrost dobrobytu mas pracujących.

Wzrost dobrobytu mas pracujących wiąże się ze wzrostem produkcji. Wzrost produkcji wiąże się ze wzrostem inwestycji, a wzrost inwestycji zależy od tempa wzrostu nadwyżek dochodów nad kosztami własnymi w przedsiębiorstwach, a więc od tempa akumulacji.

Aby zwiększyć akumulację — trzeba obniżyć koszt produkcji. Głównym źródłem obniżenia kosztów produkcji jest lepsze, sprawniejsze wykorzystanie środków obrotowych.

Przykładem skutecznej walki o przyspieszenie obiegu środków obrotowych mogą posłużyć hutnicy Zjednoczenia Hajduckiego, którzy w okresie 6-ciu tygodni zwolnili od obrotu sumę 2 miliardów zł, z czego około 1 miliarda w drodze likwidacji samych tylko zbędnych zapasów surowców i wyrobów gotowych.

Możliwość przyspieszenia obiegu środków obrotowych istnieją nawet w takich przedsiębiorstwach, które osiągnęły już wysoki poziom organizacji i techniki. Przykładem są nie tylko wspomniane huty. Takim samym przykładem są zakłady „Ursus“, których robotnicy obliczyli, że usprawnienie i unowocześnienie procesu produkcji, lepsze wykorzystanie maszyn lepsze wewnętrzne planowanie pozwoli na zwiększenie wytwórczości o 27 proc. Przyspieszenie samego tylko tempa skrawania metali i zastosowanie pracy wielowarstwowej może podnieść zdolność produkcyjną „Ursusa“ o 5 proc.

Środki obrotowe w przedsiębiorstwie — to surowce i materiały podstawowe, materiały pomocnicze, opał, części zapasowe i materiały przeznaczone do bieżącego remontu, dalej — produkcja w toku wykonywania, półfabrykaty własne, wreszcie — gotowa produkcja i towary na składzie, towary w drodze do odbiorców, należności od odbiorców i środki pieniężne.

Lepsze wykorzystanie środków obrotowych — to przyspieszenie ich obiegu.

Środki obrotowe znajdują się w bilansie każdego przedsiębiorstwa — jako aktywa obrotowe. Wysokość tych aktywów obrotowych jest ściśle określona — normowana (normatywy).

Przy przyspieszeniu tempa obiegu środków obrotowych obniżają się wydatki przedsiębiorstwa.

zmniejsza się koszt własny produkcji.

Przy lepszym i szybszym wykorzystaniu środków obrotowych zmniejszają się niezbędne dla produkcji i obrotu ilości surowca, materiału, opału i wyrobów gotowych, zmniejszają się straty na skutek zepsucia lub ubytku zużywanych w procesie produkcyjnym materiałów.

Przyspieszenie obiegu środków obrotowych w toku wykonywania produkcji powoduje obniżenie stałych kosztów na jednostkę wyrobu, zwykle współczynnik wykorzystania urządzeń itp.

Im krótszy jest okres od momentu zakupu materiałów dla produkcji do momentu uzyskania gotowych wyrobów, tym mniej wydatków przypada na wyprodukowanie tych wyrobów. A im niższy jest koszt własny wyrobów, im więcej produkcji wykonywa przedsiębiorstwo, dzięki przyspieszeniu obiegu środków obrotowych, tym większy jest zysk przedsiębiorstwa socjalistycznego.

Opierając się na stosowaniu postępów techniki i nowych metod organizacji produkcji, ulepszone wykorzystanie środków obrotowych i przyspieszenie ich obiegu wyswabia duże środki pieniężne i poważne niewykorzystane dawniej rezerwy materiałowe, powoduje poprawę wyników finansowych przedsiębiorstwa i zwiększa zysk całej gospodarki narodowej.

Powtarzamy, ulepszenie wykorzysta-

nia środków obrotowych polega przede wszystkim na przyspieszeniu ich obracalności, dzięki której zmniejsza się suma tych środków potrzebna na jednostkę produkcji.

W rezultacie uzyskujemy względnie (przy zwiększonej produkcji) a czasem nawet i bezwzględnie (w sumach absolutnych) zwolnione części środków obrotowych. Zwolnione środki kieruje się na inne potrzeby zwłaszcza na budowę nowych przedsiębiorstw albo rozbudowę czy rekonstrukcję już istniejących.

W rezultacie zabezpiecza się dalszy wzrost produkcji, zwiększa się tempo rozwoju gospodarczego oraz szybciej wzrasta dobrobyt mas pracujących.

Walka o lepsze wykorzystanie środków obrotowych, o przyspieszenie ich obracalności stała się nową formą współzawodnictwa socjalistycznego i przynosi już wielkie efekty gospodarcze. Walka ta przyczynia się nie tylko do wyzwolenia dodatkowych środków dla rozwoju gospodarstwa, ale i do przekroczenia planów zarówno pod względem ogólnych ilości, jak i jakości produkcji.

Walka ta przyczynia się do technicznego postępu i do wprowadzenia oraz utrwalenia produkcyjnych metod pracy, a także do wykorzystania wciąż nowych wewnętrznych rezerw poszczególnych zakładów pracy i całej gospodarki.

(W.S.)

Pomyślny przebieg kontraktacji buraka cukrowego

Jedną z najpoważniejszych pozycji kontraktacji roślin okopowych i przemysłowych zajmuje burak cukrowy. Cukrownia Przeworsk jest największą jako obiekt pod względem obszaru plantacji buraka cukrowego.

Tegoroczna kampania kontraktacyjna, prowadzona przy współpracy kierownictwa cukrowni, z kółami Związku Samopomocy Chłopskiej i Państwową Administracją Rolną, odniosła bardzo dobre wyniki, mimo, że obszar plantacji zwiększony został o 20 proc.

Wykonanie planu kontraktacji na dzień 2. IV. br. wynosi 97 proc. Przewiduje się przekroczenie planu od 115 — 120 proc., gdyż kontraktacja trwać będzie do 1 maja.

Odnosnie pow. przeworskiego, obszar plantacji zwiększony również o 20 proc., natomiast plan wykonano już w 100 proc. Kontraktacja buraka cukrowego jest prowadzona wśród mało i średniorolnych chłopów i spo-

tyka się z ich dużym zrozumieniem.

W tegorocznej kampanii kontraktacyjnej na podkreślenie zasługuje fakt zakontraktowania 120 ha buraków przez spółdz. prod. naszego województwa.

Kontraktacja prowadzona jest nie tylko pod kątem rozszerzenia obszaru plantacji, ale pod kątem zwiększenia przeciętnej wydajności z ha.

Przez zaopatrzenie rolników w kwalifikowane nasienie buraka krajowej produkcji i zwiększone zaopatrzenie w nawozy sztuczne przewiduje się zwiększenie wydajności z 1 ha w br. o 10 proc.

Odnosnie nawozów sztucznych do dnia 2 kwietnia plantatorzy otrzymali tylko 50 proc. superfosfatu. Azotniaku nie otrzymali wcale. Jest to fakt niepokojący ze względu na możliwości o rozpoczęciu siewów buraków cukrowych przez plantatorów.

Korespondent terenowy JÓZEF NOWAKOWSKI

Cale prawie życie wielkiego pisarza radzieckiego, Włodzimierza Majakowskiego upłynęło w Moskwie, jeśli pominiemy okres dzieciństwa, spędzony w Gruzji i ten niedługi przeciąg czasu, kiedy mieszkał i pracował w Piotrogradzie. Z Moskwa związana jest również twórczość poety. Wiele utworów poświęcił Majakowski stolicy radzieckiej.

Po wybuchu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej dzieła świątki rzucał miadłem okazji spotykał Majakowskiego w wielkiej auli muzeum politycznego. Na zawsze zostaną mi w pamięci wruszające chwile, kiedy tysiączne rzesze publiczności z zapartym tehem słuchały wierszy poety. Jego wiersze, zawsze prawie nowe, łączyły w sposób harmonijny i szlachetny śniadła, przodującą myśl z nowatorstwem formy poetyckiej. Cechowały je gwałtowne przeskoky od patosu rewolucyjnego do humoru i ostrej satyry. Kiedy mówił o prostych ludziach radzieckich, w głosie jego brzmiały ciepłe, ludzkie nuty. Pamiętam, jak Majakowski recytował swój poemat „Rewolucja“. Był to jeden z pierwszych poematów rewolucyjnych. Warto było popatrzeć na twarze słuchających go krasnarmiejców, którzy wyruszyli nad Don by walczyć z białogwardziściami.

Pamiętam Moskwę w bohaterkiej epoce komunizmu wojennego, kiedy republika toczyła walkę z zamętem, z interwencją. Majakowski pisał wówczas wiersze o surowych dniach puwczesnych Moskwy, o ludności, pracującej — ostoi młodej republiki radzieckiej.

Majakowski pracował bez wytchnienia, rysując i zaopatrując w podpisy plakaty agitacyjne w tryumf ROSTA (ROSTA — Rosyjska Agencja Telegraficzna). Często wstępował do jego pracowni ot tak pogadał sobie i zawsze zastawiał mi Majakowskiego oraz artystów — grafików, Moęra i Czeremnych. Temperatura w atelier była poniżej zera, warunki pracy — ciężkie. Ale poeta nigdy nie tracił właściwej mu pogody, bojowego nastroju, optymizmu. Dokazywał cudów wynalazczości, pomysłowości i dowcipu, zarówno w rysunkach (jako rysownik Majakowski był wspaniałym artystą) jak i w wierszowanych objaśnieniach treści plakatów, wreszcie — w karykaturach politycznych, skierowanych przeciwko wrogom kraju radzieckiego.

Cale życie Majakowskiego było nierozdzielnie związane z życiem narodo-poczynanie partii Lenina-Stalina poeta reagował natchnionym wierszem. Był on kronikarzem najważniejszych wydarzeń historycznych w Moskwie — stolicy państwa radzieckiego.

W poemacie „Włodzimierz Iljcz Lenin“ Majakowski z obrzymią siłą odmalował głęboki ból, w jakim po-grażony był cały kraj radziecki w

Ze wspomnień o Majakowskim (W 20 rocznicę śmierci)

L. NIKULIN

dnia żałoby po śmierci Lenina... Niezmierzony strumień ludzi, niezapomniane noce i dni... Wrzasnął wieloletnia rzesza ludzi, z ludem, Majakowski kilkakrotnie przechodził koło trumny Lenina, żegnając się z nim po raz ostatni.

Majakowski, który znalazł stolicę jeszcze przed rozpoczęciem gigantycznych robót przebudowy, ze wzniesieniem pisał o chwili, kiedy pod Moskwą przebiegał szum kolei podziemnej.

Marzenia poety ziszczyły się dopiero w 5 lat po jego śmierci. Nowe wieżowce, które w najbliższym okresie wznosić się będą na ulicach moskiewskich, nowy 26 piętrowy dom, którego koronkowe, żel-betonowe kontury wyrastają na Placu Smoleńskim — wszystko to było przedmiotem najgorętszych marzeń poety.

Majakowski dostrzegł rzeczy wielkie, monumentalne. Ale umiał również dostrzec i zw. codzienne sprawy życia. Rozumiał doskonale, jakie znaczenie dla państwa ma umieszczona na wystawie nagryna radzieckiego

W kioskach gazetowych ukazało się w ostatnim tygodniu nowe pismo tygodniowe pod nazwą „Nowe Czasy“. Wiele czytelników polskich już na pierwszy rzut oka zauważyło, że pismo to — choć nowe — nie jest w Polsce nieznaną.

Nowy tygodnik jest bowiem polskim wydaniem znanego radzieckiego tygodnika „Nowoje Wremia“ („Nowe Czasy“), wydawanego przez organ radzieckich związków zawodowych codziennie pismo „Trud“ („Praca“). Pismo „Nowoje Wremia“ posiada dawne już i piękne tradycje. Powstało w ogniu wojny Związku Radzieckiego z faszystowskim najeźdźcą. W owe dni nosiło ono nazwę „Wojna i klasa robotnicza“ („Wojna i roboty klas“). Pismo zyskało sobie wielkie uznanie czytelników. Po zakończeniu wojny postanowiono wydawać je nadal pod zmienioną nazwą i przysposować je do nowych zadań walki o trwałą pokój między narodami.

W tym celu: „Pismo oświeca zagadnienia polityki zagranicznej Związku Radzieckiego i innych państw oraz aktualne wydarzenia z życia międzynarodowego; zaznacza czytelników z życiem wszystkich narodów świata, z ich walką o demokrację i trwałą pokój;

demaskuje kłamliwe wymysły wrogów pokoju i współpracy międzynarodowej, prowadzi walkę z podżegaczami wojennymi; występuje przeciw fałszywej informacji i oszczerstwom prasy reakcyjnej“.

Pismo „Nowoje Wremia“ należy do najbardziej rozpowszechnionych pism w świecie. Od dawna istnieją wydania — identyczne w treści — w językach francuskim, niemieckim i angielskim. „Nowoje Wremia“ zyskały sobie, dzięki swej nieugiętej walce o pokój i demokrację, wielką sławę, setki tysięcy przyjaciół na Zachodzie. Zyskały sobie też nienawistne reakcjonistów i podżegaczy wojennych, bezlitośnie chłoszczących w każdym numerze. Przed niedawnym czasem reakcyjne rządy szeregu krajów, pragnąc ukryć prawdę przed swymi narodami, w bezsilnej wściekłości zakazały rozpowszechnienia „Nowoje Wremia“. To zarządzenie nie osłabiło bynajmniej autorytetu pisma, lecz przeciwnie jeszcze bardziej podniosło powagę tego bezkompromisowego bojownika o postęp i demokrację. Obecnie „Nowoje Wremia“ ukazały się w języku polskim.

Leży przed nami Nr. 14 — pierwszy numer pisma w języku polskim. Stanowi on jeden z kolejnych numerów innych wydań i dlatego może zorientować nas w przeciętnej cotygodniowej zawartości wydawnictwa.

O zagadnieniach politycznych, których naświetlenie stawia sobie tygodnik „Nowe Czasy“ za zadanie, mówi artykuł wstępny pod tytułem „O

STRATEGII AMERYKANSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ“. W obszernym wywodzie redakcja motywuje ostateczny wniosek „Departament Stanu (USA) planuje nie pokój, lecz wojnę“.

Rzut oka na machinacje statystyków gospodarczych znajdujemy w artykule A. Kaszkarowa „O CZYM ŚWIADCZY STATYSTYKA ŚWIATO. WEJ PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ“.

Autor demaskuje w nim triki „statystyki“ burżuazyjnej, któreimi posługują się reakcyjni nakręcacze gospodarki, aby mgłą cyfr zasłonić prawdę o rzeczywistej sytuacji gospodarczej świata. Obszerna praca G. Astafiewa pt. „ZAGADNIENIA GOSPODARSTWA CHIN“ pozwala nam zaznajomić się z czołowymi problemami gospodarczymi tego wielkiego kraju. Redakcja wydania polskiego należy się uznanie za udostępnienie czytelnikowi polskiemu w specjalnym dodatku pierwszej części tego artykułu, drukowanej w numerze poprzednim.

„JUGOSŁOWIAŃSKA SKUPSZCZYNA W REKACH BANDY TITO“ „TRAGEDIA NARODU GRECKIEGO“ — to dwie następne pozycje numeru, omawiające aktualne sprawy Jugosławii i Grecji. Obszerny dział „Na wiadomości międzynarodowej“ w krótkich, pełnych ciekawych i nieznanych informacjach notatkach wprowadza nas w najnowsze zdarzenia na arenie międzynarodowej.

J. Dobrakow w artykule „Front młodych“ obrazuje walkę sześćdziesięciu milionów młodzieży o pokój i demokrację. Ciekawym przyczynkiem do zrozumienia „amerykańskiego stylu życia“ jest reportaż znanego działacza sportowego Andrejewa i kierownika wydziału łączności międzynarodowej Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, Sobolewa, demaskującego zależność sportu amerykańskiego od wielkich królów „businessu“. Zamyka numer rubryka „PRZECIWI FAŁSZYWEJ INFORMACJI I OSZCZERSTWOM“, w której autorzy artykułów polemicznych rozprawiają się z łgarstwami pism amerykańskich i angielskich.

Serdecznie witamy ukazanie się wydania polskiego „Nowych Czasów“, które niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania tego doskonałego pisma na polskim rynku czytelników.

Na kilka dni przed tym spotkaniem odwiedziłem poetę na wystawie „20 lat pracy Majakowskiego“. Otoczony młodzieżą, przechodząc od stalugi do stalugi, od gąbłoty do gąbłoty, Majakowski tłumaczył zwiedzającym znaczenie poszczególnych wystąpień w prasie. Pisarz, który nie cierpił mglistych, napuszonych słów, opowiadał z prostotą i niezwykłą precyzją, w jaki sposób „robił“ wiersze.

Właśnie tego dnia na wystawie sfotografowano Majakowskiego i stąd mamy popularny portret na ulicach i plakatach; cieniaki kosmyk włosów spada z wysokiego czoła, poważne, myśliczne spojrzenie bystrych błyszczyących oczu. Taki zachował się w pamięci współczesnych.

Silne, nierozważalne więzy łączyły poetę ze stolicą radziecką, którą tak płomiennie ukochał. Dlatego też Moskwa zachowała przez wieki wspaniałą pamięć o Majakowskim; jeden z najważniejszych placów oraz jedną ze wspaniałych stacji moskiewskiej kolei podziemnej nazwano imieniem wielkiego jej syna — Włodzimierza Majakowskiego.

tabliczka z napisem: ceny znizone. Potrafił środkami ekspresji poetyckiej wyrazić uczucie dumy, rozpięta- jące pierś człowieka radzieckiego, tego niepodzielnego pana swego losu, wolnego obywatela kraju socjalizmu.

Z imieniem Majakowskiego związany jest również Dom Prasy na bulwarze Nikiekim i dom „Izwiestii“ na Placu Puszkina, Plac Radziecki, Plac Swierdłowa, na którym w dni uroczystości narodowych rozlegał się dziewięcny głos poety. Pamięta go również Teatr Wielki, w którego sali w dniu 21 stycznia 1930 r. podczas akademii jubileuszowej, poświęconej pamięci Lenina, Majakowski recytował poemat „Lenin“ w obecności Józefa Stalina, kierowników państwa radzieckiego i partii, przedstawicieli świata pracy i nauki.

W pamiętny dzień lipcowy na bulwarze Twerskim, pośredku którego wznosi się pomnik Puszkina, rozłożył swój towar handlarze książek. Majakowski stoi przed kramem z książkami, już z daleka słychać jego aksumitny bas. Rozdziela autografy ku pującym. I w jednej chwili w kiosku topnieje stos książek. Majakowski ścisła dziesiątki wyciągniętych dłoni, a następnie przecina bulwar, kieru-

NASI KORESPONDENCI PISZĄ:

OWOCNA PRACA KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH w Tryńczy

W lutym ub. roku zostało zorganizowane w Tryńczy (pow. Przeworsk) Koło Gospodyń Wiejskich, do którego zapisało się 25 członkiń.

Praca organizacyjna w tamtejszym Kole Gospodyń szła początkowo bardzo opornie, gdyż mało uświadomione kobiety niechętnie przychodziły na zebrania Koła i rzadko kiedy zabierały głos w dyskusji.

Znalazło się jednak w tym Kole kilka bardziej uświadomionych kobiet zwłaszcza członkini Partii, które nie zrażały się początkowymi trudnościami i w dalszym ciągu kontynuowały prace organizacyjne Koła.

Dużą trudnością rozwoju Koła był brak własnego lokalu, bowiem w Tryńczy nie ma domu ludowego, ani ładnej świetlicy. Koło Gospodyń urządziło dwa przedstawienia, a za uzyskany dochód wynajęło stary i zniszczony dom, który z kolei wyremontowano i w ten sposób Koło miało już swoją świetlicę.

Do dnia 1 maja 1949 liczba członkiń Koła powiększyła się dwukrotnie, a na zebrania kobiety przychodziły coraz chętniej, zabierały głos w dyskusji, żywo interesując się zagadnieniami społeczno-politycznymi.

Dużą pomoc w naktywieniu Koła Gospodyń w Tryńczy okazały delegatki z Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet i Związku Samopomocy Chłopskiej z Przeworska, które często przyjeżdżały z referatami i pogadankami do tamtejszych kobiet.

W sierpniu ub. roku Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet z Przeworska ofiarował biblioteczkę dla Koła Gospodyń Wiejskich w Tryńczy za jej aktywne prace. W tym czasie liczba członkiń Koła wzrosła do 100 osób.

Jesienią urządzono kilka przedstawień, z których dochód ok. 50 tys. zł. członkinie Koła Gospodyń przeznaczyły na budowę domu ludowego. Z funduszy tych wysłano również jedną chorą członkinię do szpitala w Krakowie, która dzięki temu powróciła do zdrowia.

Członkinie Koła w zblórcie na odbudowę Warszawy zebrały około 15 tys. złotych.

Obecnie Koło Gospodyń Wiejskich

Wiosna w Stalowej Woli

Zarząd Miejski w trosce o estetykę miasta, korzystając ze słonecznej pogody, wziął się do roboty. Odnowia napiey, urządza kwietniki i trawniki. Zieleń jest zawsze starannie utrzymana, przez co ulice mają naprawdę miły wygląd.

Mieszkańcy Stalowej Woli lubią popołudniowe przechadzki do okolicznych lasów. Byłoby tam daleko przyjemniej, gdyby Zarząd Miejski zechciał zebrać starych papierów porzucanych po całym lesie, otaczającym osiedle fabryczne.

Wiosna ożywia również stadion. W ubiegłym roku wybudowano niewielkie trybuny, które ze względu na popularność sportu w Stalowej Woli okazały się za małe. W związku z tym zachodzi konieczność rozbudowy trybun. Roboty już rozpoczęto. Nowe trybuny będą gotowe przed świętami Pracy.

Poza tym naprawiono boisko do piłki nożnej i ręcznej oraz wyrównano przyległy teren, gdzie będzie boisko treningowe.

Ożywiony ruch trwa również na terenach budowy. Przy ul. Waryńskiego kończy się prace przy budowie 6-osob. bloków. Do niektórych z nich wprowadzili się już nowi mieszkańcy. Niemniej zaawansowane prace prowadzone są przy budowie bloków 5-osob. szosy rozwodowskiej; tutaj kończy się roboty murarskie. Dość szybko rośnie szpital-klinika. Prace wykonuje Oddział PPB—Zjednoczenia Krakowskiego. Najwięcej cieszą mieszkańców przygotowania do budowy nowoczesnego ogromnego Domu Kultury, na który czekali z niecierpliwością od dłuższego czasu.

FRANCISZEK BURDZY

w Tryńczy jest bardzo żywotne, czego dowodem jest urządzenie kursów szycia, kupno sprzętu do świetlicy oraz urządzenie imprez oświatowo-rozrywkowych.

Zaznaczyć należy, że 9 członkiń tamtejszego Koła Gospodyń weszło w skład Komitetu Członkowskiego Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, a sołtysem w Tryńczy jest również członkini Koła Gospodyń Wiejskich, która pracuje bardzo wydajnie dla dobra gromady. Obecnie członkinie Koła chętnie przychodzą na zebrania i zespółowe czytanie, gdzie spędzają przyjemnie i pożytecznie wolny czas od pracy.

Jako czyn 1-Majowy zobowiązały się one nadal kontynuować zespolowe czytanie, zaopiekować się

Kołem Gospodyń Wiejskich z sąsiedniej wsi oraz zwiększyć dostawę mleka i jaj do spółdzielni o 100 proc.

Koło Gospodyń Wiejskich w Tryńczy wzywa kobiety powiatu przeworskiego do podjęcia zobowiązań w podniesieniu produkcji rolnej i wzmocnieniu organizacyjnym Kół Gospodyń Wiejskich.

W pracy organizacyjnej Koła Gospodyń w Tryńczy wyróżnia się przewodnicząca Wiktorja Kozłara oraz sekretarka Anna Kurasiewicz.

Pragnieniem Koła Gospodyń w Tryńczy jest posiadanie własnego radia w ich świetlicy, które umożliwi im słuchanie ciekawych audycji politycznych i gospodarczych.

Jarosław

Otwarcie modelarni powiatowej

Staraniem Powiatowego Zarządu Oddziału Ligi Lotniczej w Jarosławiu, przy wybitnym współdziałaniu czynników politycznych i społecznych została zorganizowana pierwsza powiatowa modelarnia lotnicza.

Korzystać z niej będzie przede wszystkim młodzież robotnicza i wiejska, która w przyszłości powiększy nasze kadry modelarzy, szybowników, skoczków i pilotów.

Otwarcie modelarni odbyło się przy licznych udziałach przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego, miejscowych władz i licznie zebranej młodzieży. Otwarcia dokonał przewodniczący Ligi Lotniczej Wł. Cha-

wrona, po czym poszczególni delegaci w swych przemówieniach uwytknili znaczenie i korzyści, jakie modelarnia przyniesie młodzieży powiatu jarosławskiego.

Na zakończenie, w imieniu młodzieży, przemawiał ob. Strzelecki, który dziękując za starania w urzędzeniu modelarni zapewnił zebranych, że młodzież powiatu jarosławskiego z całym wysiłkiem i zapałem będzie pogłębiać wiadomości z zakresu modelarstwa. Pierwszym zaś wkładem ich pracy jest już wykonanie modelu szybowca i gazetki ściennej.

Lwk.

Całkowita likwidacja analfabetyzmu w pow. krośnieńskim

Celem uczenia święta mas pracujących pow. krośnieński podjął zobowiązanie całkowitej likwidacji analfabetyzmu.

Na odbytym w tej sprawie zebraniu komisji społecznej do walki z analfabetyzmem inspektor szkolny złożył sprawozdanie, w którym wykazał, że przebieg akcji w powiecie jest zadowalający, gdyż 15 proc. kursów przeprowadziło już egzamin końcowy, reszta zaś znajduje się w trakcie przeprowadzenia egzaminów. Spośród gmin pierwsza przeprowadziła likwidację analfabetyzmu gmina Brat-

kówka, znajdująca się pod opieką ZSch.

Poza tym na zebraniu ustalono terminarz wyjazdów wszystkich członków komisji na kontrole kursów, które nie przeprowadziły jeszcze egzaminów.

Według wszelkich danych Powiatowa Komisja do Walki z Analfabetyzmem złoży w końcu miesiąca kwietnia Woj. Komisji meldunek o terminowym wykonaniu czynu 1-Majowego.

WŁADYSŁAW LUBAŚ

Harcerze z Leżajska nawiązują kontakt z młodzieżą ZSRR

Komenda ZHP w Leżajsku nawiązała korespondencję z młodzieżą ZSRR i krajów demokracji ludowej. I tak harcerze z gromady Wierzawice w listach do młodzieży Związku Radzieckiego piszą: „Znamy już częściowo Wasz kraj oraz przywódcę międzynarodowego proletariatu tow. Józefa Stalina. Przez korespondencję z Wami chcemy zapoznać się dokładnie z

Waszym życiem i pracą”.

„Przez wymianę listów — pisali harcerze z Sarzyny do młodzieży czechosłowackiej — chcemy poznać Waszą pracę szkolną”. W liście tym harcerze z Sarzyny opisyli życie w swojej szkole, prosząc o to samo młodzież czechosłowacką.

JÓZEF STRZEPKA

Nisko

W trosce o zdrowie ludności

Organizację Służby Zdrowia na terenie powiatu nizańskiego, rozpoczęto w roku 1947 pod kierunkiem lekarza powiatowego dr. Mieczysława Stankiewicza. Pierwszym krokiem było stworzenie Obwodowego Ośrodka Zdrowia w Nisku, Ośrodków Okręgowych w Rudniku, Kamieniu, Ulanowie oraz trzech punktów sanitarnych w Bojanowie, Jeżowcu i Jarocinie. Ośrodki te cieszą się wciąż rosnącym zaufaniem ludności, a ich praca, jakkolwiek początkowo trudna — dziś daje coraz lepsze rezultaty. Dowo-

dem tego może być przeszło 4-ro tyśięcna rzesza pacjentów, jacy w ostatnim kwartale przewinęli się przez placówkę Służby Zdrowia w powiecie nizańskim.

Obwodowy Ośrodek Zdrowia w Nisku prowadzi poradnię dla matki i dziecka, poradnię międzyszkolną, dentystyczną, przeciwgruźliczą, przeciweneryczną i ogólną.

Bardzo dobrze pracuje Okręgowy Ośrodek Zdrowia w Rudniku, który oprócz wymienionych uprzednio poradni posiada także izbę chorych. Tam też, jako pierwsza w powiecie, powstała izba porodowa, w której rodzące matki znajdują należytą opiekę lekarską. Owocna praca tej placówki jest w dużej mierze zasługą jej kierownika dr. Kazimierza Her-nicha.

Na wzór Rudnika podobna izba porodowa powstaje w wiejskim Ośrodku Zdrowia w Kamieniu, która w okresie prac rolnych zda na pewno swój egzamin.

W powiecie nizańskim wzrosła też znacznie liczba gminnych położnych, tak że obecnie, z wyjątkiem Jarocina nie ma gminy która by nie posiadała położnej.

Dążeniem władz powiatowych jest dalsze zwiększenie liczby położnych przynajmniej do dwu w każdej gminie.

Powiat Nisko posiada także 4-eh kontrolerów sanitarnych i dzięki ich pracy osiedle przybiera coraz bardziej schludny wygląd. Systematycznie prowadzone przez PZH badania wody do picia zwiększają zdrowotność ludności.

Dalszy pomysłny rozwój Służby Zdrowia oraz usprawnienie jej pracy uwarunkowane jest uzyskaniem odpowiedniego lokalu dla Obwodowego Ośrodka Zdrowia w Nisku oraz mieszkań dla lekarza Ośrodka w Ulanowie i dwóch lekarzy lecznictwa otwartego.

Sytuacja lokalowa poprawia się zresztą z każdym dniem. W Bojanowie powstaje nowy budynek dla Ośrodka Zdrowia, w Ulanowie dobiega końca rozbudowa takiego Ośrodka, a w Kamieniu rozpoczęto ostatnio prace nad powiększeniem Ośrodka o izbę porodową.

Te niewątpliwie duże osiągnięcia nizańskiej Służby Zdrowia zawdzięczać należy m. in. wydatnej pomocy Powiatowej Rady Narodowej i Wydziału Powiatowego, z ramienia których sprawami związanymi z rozbudową Służby Zdrowia zajmuje się tow. tow. Tomasz Przygoda i Ferdynand Szumiłowicz.

JAN SIKORA



Wyrzucił z mieszkania 86-letnią staruszkę Dziwne praktyki pana Bukala

Teresa Gierulska, wdowa po kolejarzu jest 86-letnią staruszką, której ostatni syn został zamordowany w 1945 r. przez hitlerowców. Przez 13 lat ob. Gierulska zamieszkiwała w Rzeszowie, przy ul. Kordeckiego 25, zajmując jedną izbę. Jak wielkie było jej zdziwienie, gdy onegdaj, po swym powrocie z miasta do domu stwierdziła, że mieszkanie jej zostało zajęte przez niejakiego pana Bukalę, nowego właściciela realności, a meble jej zostały bez żadnego powiadomienia wyrzucone na bruk.

Nowy właściciel realności okazał się bardzo „szczodrolibny” względem staruszki i postanowił przeprowadzić ją na inne mieszkanie. Odpowiednie, według pana Bukala mieszkanie, znalazło się przy ul. Tannenbaum 2. Mała komórka, bez okien, która przez cały dzień musi być oświetlana, oto „mieszkanie”, które dorobkiewicz przeznaczył dla 86-letniej staruszki. Lecz na tym jeszcze nie koniec, Pan właściciel nieruchomości posunął się dalej.

Ob. Gierulska otrzymuje rentę wdową, z której nie mogła zapłacić przymusowej przeprowadzki, dlatego pan Bukala, postanowił przez komornika Sądu Grodzkiego w Rzeszowie zlicytować skromne umeblowanie staruszki. Obwieszczenie komornika o licytacji nieruchomości ob. Gierulskiej, które zamieszczamy poniżej, wystarczająco oświeciła nam tę sprawę.

„Dnia 24 kwietnia 1950 r. godz. 10.30, odbędzie się licytacja nieruchomości należące do dłużnika Teresy Gierulskiej, wdowy po kolejarzu, zamieszkałej w Rzeszowie ul. Tannenbaum 2 a to: szafy miękkiej, wartości 15.000 zł. i otomany pokrytej płótnem podartym wartości 8.000 zł.” itd.

Sądzymy, że powyższy odpis obwieszczenia o licytacji nie wymaga komentarzy.

Byłoby jednak wielkim błędem, gdybyśmy sądzili, że jedynym celem pana właściciela jest uzyskanie mieszkania. Sprawa ta ma nieco głębsze podłoże. Za kulisa-mi jej, pan Bukala kryje tylko swoje wrogię i perfidne metody. I tak, historia ta jest klasycznym przykładem

właśnie takiej działalności. Pan Bukala chce w ten sposób podważyć autorytet naszego Rządu, który otoczył człowieka jak największą troską. Właściciel realności wyrzucając staruszkę na bruk chce sugerować szerokim rzeszom, że władza ludowa nie troszczy się o starców. Te niecne metody — to dobrze nam znana broń reakcji!

Pan Bukala przeliczył się jednak w swych rachubach. Możemy zapewnić go, że staruszka powróci na swe stare mieszkanie, a skandaliczna licytacja nigdy nie powinna dojść do skutku. Od odpowiednich władz domagamy się także zainteresowania się tą sprawą.

Oryginalny lokal na „obradę”

Zapewne ciekawe muszą być powody, które skłaniają Zarząd Gminny Słociny, oraz członków Zarządu Gm. Sp. SCh na czele ze swym prezesem do kilkugodzinnego przesiadywania w restauracji Heleny Kluz.

Nie można powiedzieć, aby ojcowie gminy, oraz członkowie Zarządu Spółdzielni wybrali zbyt szczęśliwy lokal na miejsce swych „obrad”. Potwierdza-ją to w całości niedociągnięcia w pracy Gminnej Spółdzielni.

W magazynie rozdzielczym miejscowej spółdzielni panuje niepodzielnie brud i niepodrządek, a magazynowanie towarów uraga podstawowym zasadom higieny.

Tu leży także powód marnotrawstwa nawozów sztucznych, zaśmieconych papierami, po których niejednokrotnie deptają ludzie.

Powyżej podane przykłady potwierdzają, że Zarząd Gminnej Spółdzielni więcej interesuje się knajpą niż spółdzielnią.

(S. M.)

Jesteśmy przekonani, że większe zainteresowanie spółdzielnią i jej sprawami, zamiast marnowania czasu w knajpie, przyniesie większy pożytek tak miejscowej ludności, jak i członkom Zarządu Spółdzielni.

KWIECIEŃ

14

Piątek

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Głową ul. Jabłoskiego 1, POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6 tel. 10-00 STRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 - tel. 08.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Archaniółem ul. Słowackiego POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Pietra Skarży 12 tel. 3-00 STRAZ POZARNA: ul. Wodna 13 tel. 413.

KROSNÓ

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtkiewiczza - Rynek. POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4 tel. 141.

TEATR

PAŃSIWYWIWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Wiele halasu o nic“ - komedia w 5-ciu aktach (11 odsłonach) W Szekspira - początek o godz. 19.30.

KINA

RZESZÓW - Apolonia: Pastelna Parmeńska (seria II.) Zachęta: Dom na pustkowiu (dodatek „List górnik“) PRZEMYSŁ - Bałtyk: Nieodrodna córka PRZEMYSŁ - Olimpia: Pięć Tajgi JAROSŁAW - Gdynia: Młoczenie jest złotem KROSNÓ - Pionier: Boleserzy

RADIO

8.15 Wszelchnia Radiowa, 8.35 Szkoła Gałeczka Radiowa dla klas VI-IX, 9.15 Wszelchnia Radiowa, Elementy biologii, 10.55 Opowieść radiowa o A. Mickiewiczu, 12.30 Aud. dla wsi, 18.20 Aud. Kółkatorska, 19.00 Aud. Centralnej Rady Związków Zawodowych, 21.10 Wszelchnia Radiowa.

Porady dla ubezpieczonych

Niejednokrotnie zdarza się, że ubezpieczony, którego członek rodziny ulegnie chorobie zakaźnej (np. szkarlatyna, dyfteryt itp.), zmuszony jest na zasadzie zarządzenia władz sanitarnych do wstrzymania się przez pewien okres od pracy.

Zdarzało się zatem, że pracownicy (zwłaszcza robotnicy) w tym okresie nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia od pracodawcy i tym samym byli wraz z rodziną pozbawieni środków materialnych. W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych polecił ostatnio wszystkim ubezpieczalciom wypłacanie zasiłków chorobowych na ogólnych zasadach, przewidzianych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym we wszystkich przypadkach, w których władze sanitarne zarządzą przymusowe odosobnienie u-

ZAKŁADY SZKOLENIA NAUCZYCIELI

kształcą przyszłych wychowawców młodzieży

W Rzeszowie odbyła się dwudniowa narada robocza dyrektorów Państwowych Liceów Pedagogicznych, zwołana przez Kuratorium.

Tematem konferencji były podstawowe założenia pedagogiki socjalistycznej, wychowanie socjalistyczne w internatach, następnie spółdzielnie produkcyjne — jako aktualny temat pracy dydaktycznej w zakładach kształcenia nauczycieli — nadto współdziałania Komitetów Rodzicielskich w pracy wychowawczej oraz formy i sposoby wzięcia absolwentów liceów pedagogicznych z zakładami z których wyszli.

Sprawozdania z pracy wydziałów jak również dyrektorów tych szkół łącznie z szeroką dyskusją wykazały w swej krytyce i samokrytyce prócz niezaprzeczalnych osiągnięć również szereg błędów i niedociągnięć — zwłaszcza na odcinku pracy Komitetów Rodzicielskich.

Szeroka dyskusja i sprawozdania dały poważne wytyczne dalszej pracy nauczycielstwa naszego okręgu, w kierunku socjalistycznego wychowywania młodzieży. W wyniku konferencji postanowiono uczynić cały aparat nauczycielski szkół kształcenia

nauczycieli świadomym narzędziem walki mas pracujących o budowę socjalizmu w kraju i o pokój w całym świecie.

Zwiększona troska o dobór kadr nauczycielskich i uczniowskich, o ich poziom ideologiczny, o ich postawę oraz warunki życia i pracy — będzie jedną z zasadniczych trosk aparatu nauczycielskiego tych szkół.

By włączyć zakłady kształcenia nauczycieli do walki o realizację planu 6-letniego, a w szczególności do walki o socjalistyczną przebudowę wsi, uczestnicy konferencji postanowili prowadzić nieublaganą walkę o poziom i wyniki pracy, wciągając do niej organizację młodzieżową oraz Komitety Rodzicielskie. Wiele uwagi poświęcono sprawie podniesienia poziomu ideologicznego w organizacjach młodzieżowych ze szczególnym uwzględnieniem aktywizacji szkolnych kół ZMP i zespołów młodzieżowych, by tą drogą przyczynić się do wytworzenia socjalistycznej, świadomej dyscypliny pracy.

Postanowiono też raz na zawsze skończyć z przypadkowością w doborze młodzieży, przeprowadzając właściwą i kierowaną rekrutację kandydatów do liceów pedagogicznych oraz do zakładów wychowawczych przed-szkoli drogą bezpośredniego kontaktu dyrektorów tych zakładów z kierownikami szkół podstawowych. Rekrutacja ta winna przedewszystkim przynieść większy procent mło-

dzieży robotniczej i chłopskiej.

Niejednokrotnie na łamach naszego dziennika podnosiliśmy, iż Komitety Rodzicielskie nie spełniają zadania, ograniczając swą działalność wyłącznie do spraw gospodarczych i finansowych. W związku z tym, nauczycielstwo liceów pedagogicznych wzmoże swe wysiłki celem pełnego włączenia tych Komitetów do aktywnej pracy nad ideologicznym wychowaniem młodzieży, by zwalczać przy ich pomocy klasowego wroga, by wzmoce czynność rewolucyjną na tym — tak doniosłym odcinku — wychowania nowych kadr.

STANISŁAW NOWAKOWSKI

Władza ludowa otacza opieką chorych

Wojewódzki szpital w Rzeszowie został radiofonizowany

W świetlicy Woj. Szpitala Powszechnego w Rzeszowie odbyło się otwarcie własnej centrali radiofonicznej.

W dniu 15 lutego br. pracownicy szpitala podjęli zobowiązanie doposażenia, w ramach czynu 1-Majowego, radiofonizacji szpitala i radiofonizowania go w terminie do dnia 1-go Maja.

Do prac przystąpiono już 20 tegoż miesiąca. Całość prac jak: zbudowa-

Dziś plenarne zebranie Woj. Komitetu Obrońców Pokoju

W dniu dzisiejszym, tj. w piątek o godz. 12-tej, w sali Urzędu Wojewódzkiego, odbędzie się plenarne zebranie Woj. Komitetu Obrońców Pokoju, celem omówienia udziału WKOP w uroczystościach 1-Majowych na terenie województwa.

Z uwagi na doniosłość sprawy, która będzie przedmiotem obrad, Prezydium WKOP zwraca wszystkich członków Komitetu by bezwzględnie przybyli na zebranie.

Bilans zbiorczy gospodarstw szkół rolniczych

Wydział Oświaty Rolniczej w Rzeszowie wykonał bilans zbiorczy gospodarstw szkół rolniczych naszego województwa za drugie półrocze ub. roku.

Dowodzi to, że praca w kierunku przygotowania potrzebnych materiałów była dobrze zorganizowana i fachowo rozwiązana przez pracowników oddziału gospodarczego.

Pracownicy ci, jako pierwsi z całego kraju — oddali bilans Departamentowi Szkolenia Kadr w Warszawie, gdzie został on w całości przyjęty, jako w 100 proc. prawidłowo opracowany.

Wzorując się na doświadczeniach radzieckich zapewnimy robotnikom pełne bezpieczeństwo i higienę pracy

W Rzeszowie odbyła się odprawa referentów oraz przewodniczących kół bezpieczeństwa i higieny pracy przemysłu budowlanego woj. rzeszowskiego, zwołana w celu zaznajomienia ich z nową ustawą w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy — z wprowadzeniem społecznej inspekcji pracy. W odprawie wzięli również udział: okręgowy inspektor pracy tow. Stanisław Adamski, inspektor BHP przy ORZZ tow. Jan Krajnik, referent BHP przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i Ceramicznych — tow. Wojtowicz i przewodniczący Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Budowlanych tow. Drag. Tak poważne przedsięwzięcie budowlane, jakim jest PPB nie wyszło — mimo zaproszeń — żadnego przedstawiciela.

CAŁA KLASA ROBOTNICZA WŁACZA SIĘ DO CZYNNEJ KONTROLI BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

Nowa ustawa — zaznaczył na wstępie tow. Adamski — wciągnie całą klasę robotniczą, szerokie masy pracujące do czynnej kontroli nad bezpieczeństwem i higieną pracy we wszystkich zakładach pracy, zapewni masom pracującym w okresie planu 6-letniego warunki pracy zbliżone do socjalistycznych warunków pracy w Związku Radzieckim.

Mówca podkreślił, że wprowadzenie społecznej inspekcji pracy w przemyśle budowlanym będzie miało szczególne znaczenie, zapobiegnie bowiem zdarzającym się jeszcze różnego rodzaju wypadkom. Z kolei tow. Krajnik zreferował treść ustawy o społecznej inspekcji pracy. Mimo olbrzymich osiągnięć w dziedzinie poprawy warunków mas pracujących w ostatnim 5-leciu — na odcinku bezp. i higieny pracy istnieje jednak szereg niedociągnięć i braków, będących wynikiem niedostatecznej kontroli nad przestrzeganiem i wykonywaniem przepisów ustawodawstwa pracy, co znów z kolei było następstwem szczupłości kadr Państwowej Inspekcji Pracy.

NA WSPANIAŁYCH WZORACH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Nowa ustawa, opracowana przez CRZZ, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej i PKPG, zatwierdzona przez Sejm Ustawodawczy, oparta na bogatych doświadczeniach w dziedzinie ochrony pracy Związku Radzieckiego, przewiduje powołanie społecznej inspekcji pracy jako organu Związków Zawodowych, której obowiązkiem będzie sprawowanie kontroli

nad całokształtem ochrony pracy.

Społeczni inspektorzy pracy będą powoływani w zakładach pracy, oddziałach i grupach produkcyjnych z pośród pracowników, członków Związków Zawodowych, którzy nie zajmują kierowniczych stanowisk w administracji zakładu, ani też nie pełnią funkcji podlegającej kompetencji społecznej inspekcji pracy, którzy orientują się w całokształcie zagadnień produkcyjnych zakładu czy oddziału, posiadając kilkuletnią praktykę zawodową.

TROSKA O OCHRONĘ ZDROWIA KOBIECI I MŁODOCIANYCH

Ustawa daje społecznym inspektorom pracy prawo kontroli nad przestrzeganiem przez administrację zakładów tych wszystkich przepisów prawa, postanowień, umów zbiorowych i regulaminów pracy, które dotyczą bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony zdrowia, pracy kobiet i młodocianych, czasu pracy i urlopów, a także kontroli urządzeń technicznych i sanitarnych pod kątem ochrony pracy. Do zadań społecznej inspekcji pracy należy ponadto współudział przy opracowywaniu zakładowych preliminarzy budżetowych, obejmujących inwestycje i wydatki bieżące w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

W myśl ustawy, CRZZ może powołać organa społecznej inspekcji pracy również w tych zakładach i instytucjach, w których zamiast Rad Zakładowych działają Zakładowe Organizacje Związkowe — o mniejszym jednak zasięgu uprawnień.

ŚCISŁA WSPÓŁPRACA INSPEKTORÓW PRACY Z ORGANAMI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I PAŃSTWOWĄ INSPEKCJĄ PRACY

Szczególne formy i metody działalności inspektorów pracy oraz zasady ich współdziałania z organami Związków Zawodowych i z Państwową Inspekcją Pracy określił — w myśl ustawy — instrukcja CRZZ.

Ustawa o społecznej inspekcji pracy stanowi dalszy krok w marszu do socjalizmu, ma na celu wzmocnienie ochrony życia i zdrowia człowieka pracy, który jak wskazał tow. Stalin jest z pośród wszystkich kapitałów — kapitałem najbardziej wartościowym i najbardziej decydującym.

Ożywiona dyskusja nad referatem tow. Krajnika była wyrazem dużego zainteresowania i zrozumienia wśród zebranych żywotnych zadań społecznej inspekcji pracy. (n)

Zradiofonizowanie szpitala ułatwi chorym korzystanie z wiadomości na dawanych przez radio i zapewni im rozrywkę, co uczyni lepszym ich pobyt w szpitalu. Całość radiofonizacji kosztowała 726 tys. zł.

W obecności personelu i zaproszonych gości uroczystość otworzył dyr. szpitala dr. Czech, witając przybyłych przedstawicieli Partii, ORZZ i Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, i podnosząc, że radiofonizacja szpitala dokonana została dzięki opiece Państwa Ludowego, jaką okazuje ono chorym i dzięki pomocy klasy robotniczej — a przede wszystkim jej czołowego oddziału Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Referat o znaczeniu radia dla chorych wygłosił wicedyrektor szpitala tow. Kmiecik.

W imieniu Komitetu Miejskiego PZPR przemówił tow. Rożkiewicz.

Po przemówieniach, zainstalowanych głośników w salach nowozradiofonizowanej placówki rozległy się dźwięki „Międzynarodówki“ (D-k)

Z życia kulturalnego ZZK

Staraniem referatu kult.-oświatowego koła ZZK odbyła się w Rzeszowie wieczorynka dla przewodników pracy PKP, na którą przybyli również przewodnicy z WSK.

W części oficjalnej imprezy referat o współzawodnictwie wygłosił tow. Borowiec, poczym przewodnik pracy tow. Emil Gdula w prostych słowach opowiedział o tym, jak doszedł do tego zaszczytnego tytułu.

Zebrani z zainteresowaniem słuchali o metodach pracy, którym tow. Gdula zawdzięcza swoje wysokie osiągnięcia.

W części artystycznej wystąpił zespół „Artosu“, którego program bardzo się zebranych robotnikom podobał. Szczególnie śpiew barytona Radwana i jego humor bawiły uczestników imprezy.

Pod koniec wieczorynki wszyscy zebrani śpiewali pieśni, przy akompaniamencie członka zespołu „Artosu“ akordeonisty Heyda.

MARIA BARANÓWNA.

„Do Pogotowia Ratunkowego PCK“

Okręg PCK wprowadził na terenie miasta pozytywną nowość, instalując na większych skrzyżowaniach ulic tabliczki orientacyjne z objaśnieniem, gdzie znajduje się Stacja Pogotowia Ratunkowego.

Ta innowacja niewątpliwie skróci transport chorych i oszczędzi czas do tychczas marnowany niejednokrotnie na poszukiwanie siedziby Pogotowia.

Czyn 1-Majowy pracowników samorządowych

Na zebraniu pracowników miejskich Rzeszowa po referacie przewodniczącego okręgu Związku Zawodowego Samorządowców tow. Tomczyńska, obecni wśród ogólnego entuzjazmu podjęli jednogłośnie uchwałę, by w ramach czynu 1-Majowego wszyscy pracownicy miejscy oraz członkowie Prezydium Zarządu Miejskiego i MRN w godzinach pozasłużbowych własnymi siłami wykonali jezdnię chodnik i krawężniki na ul. Wojskowej, łączącej plac Kiliniego z ul. Batorego. Na odcinku długości 120 m b. wykonają oni do dnia 1 Maja wszystkie prace związane z urządzeniem tej ulicy, wraz z wybrukowaniem kostką włącznie.

Równocześnie uczestnicy zebrania postanowili wezwać do podobnych prac, w ramach współzawodni twa pracowników miejskich miasta Przemysła.

W dniu 12 bin. członkowie Prezydium ZM, MRN oraz pracownicy miasta rozpoczęli prace na ul. Wojskowej.

WACIECH RUSIN

O porządek przed dworcem

Już od dłuższego czasu przed stacją kolejową panuje wielki nieporządek. Pełno papierów, siano, słomy itd. świadczą, że o wiosennych porządkach przed stacją zupełnie zapomniano.

Od chwili, kiedy kasa PKS przeniosła się na stację, autobusy komunikacyjne mają swój przystanek tuż obok stacji kolejowej. Pasażerowie, którzy jadą autobusami dostawnie siedzą na ziemi i „upajają się“ tumanami kurzu, w chwili kiedy zajeżdżają auto. A możnaby przecież postawić kilka ławeczek, kilka koszy na odpadki, a przede wszystkim zrobić należyty porządek przez systematyczne zamiatanie placu przeddworcowego.

Dyrekcja PKS-u winna również przyjąć z pomocą podróznym przez umieszczenie słupków-informatorów, w którym kierunku dany PKS odjeżdża. Będą w tym wypadku mieć mniej pracy i konduktory, których pasażerowie bez przerwy wypytują o kierunek jazdy samochodu.

Apelujemy do kompetentnych władz o zainteresowanie się powyższymi sprawami. Pasażerowie będą wówczas b. zadowoleni a Rzeszów, miasto wojewódzkie, zyska też nie mało w opinii liczących przyjezdnych. K. H.

Na start do Biegu Narodowego - po zdrowie i siły do pracy



Zarządzenia WKKF Rzeszów w sprawie szkolenia ideowo-wychowawczego i kadr

Polityka kadr i właściwy ich dobór decydują w walce o przebudowę i odbudowę życia gospodarczego i kultury fizycznej w planie sześciolletnim. Celem zwiększenia ilości kadr i dbałości o właściwy dobór kandydatów z pośród młodzieży robotniczej i chłopkiej, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej na wniosek Woj. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej postanawia:

Przeprowadzić szkolenie kadr i obsadę kursów w myśl wytycznych GKKF na rok 1950, przeszkolenie organizatorów OSF-iz, sędziów OSF, działaczy kół sportowych, przewodniczących LZS-ów, selekcję kandydatów na kursy miesięczne i centralne.

W związku z tym Przewodniczący WKKF na podstawie upoważnienia Prezydium wprowadził w życie z dniem 5 kwietnia powyższy wniosek Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej, polecając równocześnie co następuje:

1. W terminie do dnia 15 kwietnia br. poszczególne instytucje, organizacje wchodzące w skład WKKF, a objęte szkoleniem kadr, rozesłać do swoich podległych jednostek sportowych dane: szkolenia kadr z podaniem ilości uczestników, terminów kursów oraz ułatwić w zwolnieniu z pracy na okres kursu poszczególnych uczestników typowanych na szkolenie.

2. Poszczególne instytucje i organizacje przypilnują selekcję i dobór właściwych kandydatów na kursy szkoleniowe.

3. Celem podniesienia i zwiększenia kadr na naszym terenie włącza się szkolenie do współzawodnictwa w obsadzeniu kursów przez poszczególne instytucje i organizacje.

4. Normy współzawodnictwa: zaplanowaną przez poszczególne jednostki liczbę uczestników kursów, przyjmują się za 100 proc.

SKOLENIE IDEOWO-WYCHOWAWCZE

Jednym z najważniejszych elementów budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej jest wychowanie nowego człowieka, świadomego twórcy nowego sprawiedliwego ustroju. Biorąc pod uwagę, że wychowanie ideowo-wychowawcze jest podstawą rozwoju kultury fizycznej nowego człowieka i świadomego obywatela Polski Ludowej Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej na wniosek Okręgowej Rady Związków Zawodowych postanowił przeprowadzić masowe szkolenie ideowo-wychowawcze we wszystkich komórkach sportowych na terenie województwa rzeszowskiego. Prze prowadzeniem szkolenia masowego we wszystkich komórkach sportowych zajmie się Związek Młodzieży Polskiej.

Przewodniczący WKKF w Rzeszowie poleca co następuje:

1. Poszczególne instytucje wchodzące w skład WKKF przesłać mają do swoich podległych klubów, kół sportowych, LZS, SKS dane: szkolenia ideowo-wychowawczego.

2. Od 15 kwietnia br. Kluby, Kola Sportowe, LZS, SKS w porozumieniu z kołami ZMP rozpoczną powyższe szkolenie.

3. W systematycznym szkoleniu uwzględnić należy plan 6-letni, przebudowę wsi, spółdzielczość produkcyjną oraz rozwój kultury fizycznej w Związku Radzieckim.

4. Kluby, Kola Sportowe, LZS, SKS, wprowadzą dzienniczek szkolenia ideowo-wychowawczego, w którym uwzględniony będzie przebieg tematu, ilość uczestników, ilość biorących udział w dyskusji, kto prowadzi zajęcia. Równocześnie wprowadzić listy obecności, które podpisane będą każdorazowo przez uczestników szkolenia ideologicznego.

5. Przy obliczaniu punktacji w spółdzielczości brana będzie pod uwagę: ilość uczestników biorących udział w szkoleniu w stosunku procentowym do ilości członków danego klubu, Kola Sportowego, LZS, SKS oraz przyswojenie przez uczestników omawianych zagadnień.

Zobowiązania 1-Majowe sportowców woj. rzeszowskiego

W związku z zbliżającym się Świętem Pracy robotnicy i chłopcy podejmują się licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi, by w ten sposób uczcić wielki dzień międzynarodowego proletariatu i przyczynić się do wzmocnienia światowego obozu pokoju.

Również i sportowcy ze wsi zrzeszeni w Ludowych Zespołach Sportowych nie pozostają w tyle i przez podjęcie konkretnych zobowiązań 1-Majowych, dają wyraz swej proletariackiej postawy i zrozumienia umasowienia sportu na wsi.

Ludowy Zespół Sportowy „Zagórz” (gm. Sanok wieś) na swym walnym zebraniu zobowiązali się wykonać dla uczczenia święta 1 Maja:

- 1) Do dnia 16 kwietnia wyrównać uszkodzone boisko, naprawić bramki i gruntownie przygotować stadion do przeprowadzenia rozgrywek o „Puchar Polski”.
- 2) Do dnia 1 Maja wybudować boisko do siatkówki i koszykówki którego brak daje się dotkliwie odczuć.
- 3) Zorganizować do dnia 1 Maja sekcję kobiecą przy LZS-sie.

Ludowy Zespół Sportowy „Pisarowice” (gm. Zarszyn) zobowiązał się do dnia 1 Maja wybudować boisko do piłki nożnej, którego otwarcie nastąpi w dniu Święta Pracy.

W związku z budową boiska poszczególne grupy zobowiązały się do przeprowadzenia konkretnych prac jak: zasypywanie rowów, niwelacja terenu boiska oraz wybudowanie bramek.

Ludowy Zespół Sportowy w Uściu Gorlickim (pow. Gorlice) podjął zobowiązanie dla uczczenia 1 Maja, że na terenie istniejącej tam spółdzielni

produkcyjnej wybuduje do dnia 1 Maja boisko sportowe.

Nowopowstałe Koło Sportowe Nr 313 przy PSS w Jarosławiu, liczy w chwili obecnej 69 członków i prowadzi sekcje: artystyczną, szachową, tenisa stołowego, piłki nożnej, pływacką, siatkówkę i koszykówkę.

W planie pracy koła wytyczonego przez Walne Zebranie ujęto: szkolenie ideologiczne i wychowawcze członków, kontakty z Ludowymi Zespołami Sportowymi, organizowanie imprez z innymi kołami i klubami na terenie miasta Jarosławia, uczestniczenie w akcjach sportowych, ogólnopolskich oraz podniesienie tężyzny fizycznej wśród swoich członków.

Koło Sportowe otrzymało bogaty sprzęt sportowy, który umożliwi członkom uprawianie wielu gałęzi wychowania fizycznego.

W związku z zbliżającym się Świętem Pracy członkowie Koła Sportowego Nr. 313 przy PSS w Jarosławiu powzięli następujące zobowiązanie 1-Majowe.

Sekcja siatkówki oraz koszykówki wyjeżdżać będzie w ciągu miesiąca Maja do kolonijnych Ludowych Zespołów propagandowych imprez sportowych.

Sekcja artystyczna koła wystawi w ciągu miesiąca Maja kilka sztuk, z którymi uda się do spółdzielni produkcyjnych powiatu jarosławskiego. Przed podobnymi przedstawieniami wygłaszane będą prelekcje sportowe o charakterze ideologiczno-wychowawczym, mające na celu powiązanie życia miasta ze wsią.

Ośmiu kolarzy CSR przyjechało do Polany

W czwartek przybyło do Polany ośmiu kolarzy czeskosłowackich, którzy trenować będą na obozie treningowym przed wyścigiem „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”. Na oboz zostali wyznaczeni następujący zawodnicy: Vesely, Peric, Skorzeja, Rozicka, Kuczourek, Holoubec, Sramek i Bohdan.

W drugiej połowie kwietnia na obozie w Polanie odbędzie się eliminacja, po której ustalona zostanie szóstosobowa reprezentacja Czechosłowacji na wyścig „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”.

FILM Z WYŚCIGU

Polska Kronika Filmowa wysyła na trasę wyścigu ekipę operatorów, którzy nakręcą film średniometrażowy z wyścigu „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”.

Jeszcze przed rozpoczęciem wyścigu na ekranie kin polskich ukaże się reportaż z obozu treningowego w Polanie, gdzie najlepsi kolarze polscy przygotowują się do wyścigu.

LZS „Krasne” — LZS „Strażów” 5:1 (5:0)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim LZS Krasne pokonał w wysokim stosunku LZS Strażów.

Termin zgłoszeń do „Pucharu Polski” przedłużony

W ostatnich dniach obserwowany masowy napływ zgłoszeń do rozgrywek o „Puchar Polski”. Między innymi zgłoszenia napłynęły od LZS w Huzelach, pow. Lesko, LZS „Milecin”. Z drużyn szkolnych zgłosiły się zespoły piłkarskie przy Gimnazjum Ogólnokształcącym i Średniej Szkole Zawodowej w Lesku. Zamotowali zgłoszenia z Kół Sportowych, przy czym pierwsze napłynęły od koła ZZ Prac. Finansowych w Rzeszowie oraz Kola Sportowego „Związkowiec” w Głimku Mariampolskim.

W dalszym ciągu niezadowolający jest stan zgłoszeń ze strony Ludowych Zespołów Sportowych oraz drużyn szkolnych. Do pewnego stopnia jest to wynikiem złego stanu organizacyjnego tych zespołów a raczej wina leży po stronie kierownictwa klubów czy też zespołów, które nie doceniają znaczenia masowej imprezy, jaką jest „Puchar Polski”.

Rok 1950 jest pierwszym rokiem planu sześciolletniego a jednocześnie momentem zwrotnym w dziejach kultury fizycznej w Polsce. W wielkim planie budowy zrebów socjalizmu, sport i kultura fizyczna znalazły sobie prawo obywatelstwa. Sport piłkarski

jako najbardziej popularna dyscyplina, wśród młodzieży, winien godnie reprezentować się w organizowanej masowej imprezie.

Szerze zespołów piłkarskich jest obecnie w stadium organizacyjnym i pragną wziąć udział w „Pucharze Polski”. Wobec napływu zgłoszeń z terenu, termin zgłoszeń przedłużony został do dnia 15 kwietnia br.

A więc nie należy zwlekać ze zgłoszeniami do PUCHARU POLSKI.

Z SANOKA

W spotkaniu piłkarskim juniorów młody zespół Związkowca wygrał z Gwardią 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Borkowski i Tarapacki, dla pokonanych Lisowski.

Towarzystwo mecz piłkarski między Gwardią (Zarszyn) a LZS „Zagórz”, zakończył się wygraną Gwardii w stosunku 3:0 (2:0). Bramki dla Gwardii zdobyli: Smoleń 2 oraz Rysz 1.

(120)



Spośród tych, którzy służyli w wojsku razem z Matwiejem, Zachar Pjankow, Kuźma Surkow i Nikita Zabiegałow pracowali gdzieś w kopalni, a Kalistrat Zotow, Archip Chromkow i Timka Pierielotny pojechali już na front. Nadchodziła kolej na Matwieja i Artiomia Strogowów.

Na wiosnę szesnastego roku w Wilczych Norach pozostało już niewielu mężczyzn.

Zagrody żołnierzy niszczały w oczach. Zmniejszono zasiewy, chudoba przewędrowała do zagrod bogaczy i do kupieckich hurtów.

Jewdokim Jutkin i Demian Sztyczekow, podobnie, jak za czasów wojny japońskiej, rozwinęli swą gospodarkę na całego. Na prawo i lewo rozdawali zadatki — na odrodek, pod zastaw ziemi, bydła; żony żołnierzy jeszcze w pierwszym roku wojny z ochotą najmowa-

ły się do nich, nawet na szyszkobranie. W obecnym stanie rzeczy bogacze mogli się już nie obawiać nikogo ani niczego.

Samotne zakończenie walki o bór cedrowy, o ziemię i o sprawiedliwość, było dla Matwieja ciężkim przeżyciem, nie mógł jednak niczego już zmienić. Jednonogi inwalida Martyn Gorbaczow, stojący nad grobem Iwan Topikina, Ustinja Pjankowa i jeszcze trzy czy cztery żony żołnierzy, które nie zdały się na łaskę „dobroczyńców” — oto wszystko, co mógł przeciwstawić potęgę rzeczywistych gospodarzy wsi — Jutkinów i Sztyczekowa.

W czasie orki wiosennej Strogowów spotkało wielkie nieszczęście. Stara kobyła Ryżucha, zaharowana, przytłoczona ciężką robotą, padła w zaprzęgu. Było to nieszczęściem nie tylko dla Strogowów. Wiosną, w czasie siewu, i na jesieni, w żniwa, Ryżucha ratowała wielu nie mających koni sąsiadów Matwieja.

Dziadek Fiszka i Artiom wyprzęgli niezwykłego konia, zakopali go w głębokim dole przy drodze, a u przęśli złożyli na wozie, wprzęgli się do niego, przyciągnęli i postawili pod daszkiem na podwórzu. Anna długo opłakiwała Ryżuchę; lamentowała, ściskając oburącz choma-

ko można znaleźć pracę. Matwiej chciał wziąć ze sobą również Artiomia lecz Anna się temu sprzeciwiła.

— Nie, Artiomia nie puszcę — oświadczyła stanowczo. — Niech sobie na ostatek trochę pofolguje, pobawi się...

I tak już niedługo...

Westchnęła ciężko i po chwili milczenia zaproponowała:

— Weź lepiej Maksymkę. Nie chce mi się go oddać na pastucha. Może się w mieście jakiego fachu nauczy.

Maksymka, który nie oczekiwał tak ponętnych przemian w swym trybie życia, rozpromienił się. Nie wiedząc jeszcze, czy matka mówi na serio, czy żartuje, siedział z błyszczącymi z podniecenia oczyma i słuchał, co mówili starsi. Gdy zaś ta nieoczekiwana propozycja spotkała się z aprobatą ojca, począł zapewniać wszystkich, że w mieście z pewnością się dowie, jak szukać złota w tajd. Dziadek Fiszka ze smutnym uśmiechem popatrzył na rozpromienioną twarz malca i pomyślał:

„Oj, biedo, biedo! Gdzie nam teraz do złota, do tajgi!”

Staruszkowi wydawało się, że wali się świat to wszystko, czym żył przez tyle lat. Podwójnie ciężko mu było rozstać się z Matwie-

jem i Maksymką, lecz nie sprzeciwił się.

W tygodniu później cała rodzina Strogowów odprowadzała Matwieja i Maksymkę, wyruszających w drogę. Matwiej obawiał się najbardziej leż żony. Tym razem jednak obyło się bez płaczu. Pożegnawszy się z Matwiejem Anna uściśnęła syna:

— Wylatuj pisklęta z mojego gniazda — powiedziała, westchnęła i dodała: — Widać, co się ma stać, to się stanie. Idź, synku!

Dziadek Fiszka i Artiom poczęli machać czapkami na pożegnanie.

2

Okazało się, że nie tak łatwo jest znaleźć pracę. Matwiej i Maksymka całymi dniami waleśali się po mieście, czytając uważnie ogłoszenia na słupach i płotach. Ogłoszeń było wiele, lecz prawie wszystkie na jedno kopyto: „Pilne. Dwupokojowy domek parterowy do sprzedania”, „Ładne futro męskie do sprzedania nie drogo”, „Sprzedam łódź z motorem. Tanie! Spieszcie się!”. Wszyscy coś sprzedawali. Niemal było i takich ogłoszeń: „Kobieta samodzielna, której mąż padł na wojnie za wiarę, cara i ojczyznę, szuka miejsca pokojówki lub kucharki”.

c d o.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr. IX — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz 1075. Sekr. Odpowiedz. 1554, pracown. działów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przeds. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 13. S-1-12607. Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.